

# Borixon, Don't fuck with me (feat. Porchy)

(...)

Don't fuck with me  
Don't fuck with me  
Don't fuck with me  
Don't fuck with me

Uważaj, kurwa, i słuchaj teraz  
Wjeżdżam na Londyn na pełnej piździe  
Jestem chory na taką muzykę  
A takiego świra nie widzieli nigdzie  
W tym mieście otworzył mi szlaban  
Stara ruro, pewien milord  
Wchodzisz dziś na naszą imprezę  
Wracasz z niej smutny jak Don Kichot  
Przewracam się gdzieś na ulicy  
I mam wyjebane że wszyscy to widzą  
Mogę tu zrobić prawie wszystko  
Wiec zamknij tu mordę i robimy hip hop  
Nakurwiam grajmy i inne sztosy  
Że aż kurwą mordo wypadają włosy  
Mogę cię przeciąć w jednej sekundzie nie wyciągając z kieszeni kosy  
Tak właśnie zaczynam  
I nie masz pojęcia jaką mam chętkę na rap w tym mieście  
Gdzie kilku ziomków ma zasady które są święte  
Piję wódkę i razem z kolegą rozkminiamy nową piosenkę  
W trakcie myślimy o twoim zegarku  
Wiec lepiej dzisiaj zostaw go w sejfie  
Pięknie wygląda Londyn,  
Wiosną, jesienią, zimą i latem  
Potwierdzi tutaj to każdy Chińczyk  
Co zapierdala wszędzie z aparatem  
Jeżdżę po centrum mordo  
Bez prawa jazdy i dokumentów  
Witam w mieście, gdzie z moją ekipą  
Wyjebimy cię z całego sprzętu

Don't fuck with me  
Don't fuck with me  
Don't fuck with me  
Don't fuck with me